

Bierzyński Michał

7)

ul. [REDACTED]

Życiorys

Ja Bierzyński Michał, s. Rozali Bierzyńskiej, urodziłem się 16 lipca 1924 r. w Łodzi. Do 1939 r. przebywałem w Państwowym Domu Opieki Społecznej w Łodzi, gdzie ukończyłem 7 kl. szkoły podstawowej. W 1940 roku Niemcy wywieźli mnie do Niemiec na roboty przymusowe (do pruskiej). W roku 1943 w lipcu z Niemiec uciekłem do Polski na teren woj. lubelskiego i tam zaciągnąłem się do oddziału partyzanckiego dowodzonego przez por. "Jecha", gdzie nadano mi ps. "Sęp".

Oddział mój był zgrupowaniem NSZ i na niedługie okresy czasu łączymy się z oddziałem "Cichego" NSZ, z oddziałem "Zwierz" NOW i oddziałem AK kpt. "Matego", z którym w lipcu w 1944 r. pod Wilkowiec w woj. lubelskim, wspólnie stoczyliśmy bitwę z Niemcami. Jedną z najważniejszych bitew mojego oddziału, to akcja na Żborycach pod samym Lublinem, gdzie rozbiliśmy kosary niemieckie w czerwcu 1944 roku. Tam zniszczyliśmy na raz kosary niemieckie, żandarmerię, stację kolejową i pocisk wojskowy z Niemcami zderzający na front. Akcja rozprężyła w nocy z soboty na niedzielę 6 czerwca. Podeszliśmy do lasu oddalonego od koszar niemieckich o 300 m zaledwie i tam zalegliśmy do dnia następnego tj. do niedzieli. Verte

Atak rozpoznałszyśmy a gośc. 15⁰⁰. Było b. gęsto. 2)
 Niemcy rozprzężeni i znórzeni uprtem nie spodziewali
 się nas ani w tym dniu, ani o tej porze dnia.

— To być nas atak. Zdobyliśmy tam dużą ilość
 broni, amunicji, granatów, kacy, obuwie, odzież,
 żywności i medykamentów. Ja i mój dowódca
 oddziału wyznaliśmy z tej akcji renni. Było nas
 zaledwie 36 Chłopców, a sukces, na miarę party-
 zentów, taki wielki! Do dzisiaj odnowy wrożeńie,
 że taką akcją na lubelszczyźnie, nie mogą
 się porównać zaden oddział partyzantki!

— Żal mi tylko, że przez blisko pół wieku, powyższe
 wydarzenie, leżało w mroczach zapomnienia. — Masz
 dlatego, że byli to oddział NSZ-ku?

Na początku sierpnia 1944r. oddział nasz rozwiązano.
 Wstąpił do II-giej Armii WP z przydziałem do 9-tego płu.
 Piechoty Zapasowej w Lublinie. Tam przydzielono mnie
 do 5-tego płu. Artylerii Zmotoryzowanej w Chełmie-Lub.
 gdzie wykryto moją przeszłość partyzantką i „sąd” wojenny
 skieruje mnie na „Kompanie Kerna”, a w rzeczy samej
 do obozu ze dnity w Woli Keresowskiej k/Otwocku pod
 Warszawą, dla ugrupowań niekomunistycznych. Z tego
 obozu w lutym, udało mi się zbiec w 1945r. Pozostali
 w tym obozie wzięci czy przeżyli.

Już po cywilu w „oswobodzonej” Warszawie w lutym 1945r.
 udało mi się przypadkowo nawiązać kontakt z organizacją
 NSZ i zostałem skierowany do organizacji NAW (Narodowe
 Zjednoczenie Wojskowe) na teren woj. kiewo-stochiego

do kompanii szeregowej (KO-15), którego dowódcą był 3)
 mjr. „Lis” vel „Miecz”. „Lis” polecił mi objąć
 dowództwo oddziału „Bielewa” i mianuje mnie szefem
 Pogotowia Akcji Specyjnej (PAS) na pow. Tomiżyński,
 urp. „Laba Zarzecz”. Już w lutym, 1947r. obejmuję
 w/w stanowisko i rozpoczynam działalność
 pod pseudonimem „Sęp”. Oddział mój liczył
 36+1 ludzi. Dalej, na powiecie tomiżyńskim tworzę
 trzy oddziały bojowe pod dowództwem „Wilku” „Naliny”
 i „Orlika”. Przy pomocy podległych mi batalionów,
 kompanii i plutonów rezerwy, zakonspirowanych
 w terenie, do roku 1947 skutecznie wyeliminowałem
 działalność gospodarczą i militarną komunistów
 na powierzonym mi terenie.

W lutym 1947r. po otrzymaniu dyspensy od s.p. ks.
 biskupa kłomskiego diecezji tomiżyńskiej na zawarcie
 małżeńskiego związku tajnego, z wdową ten związek
 z Haliną, Obrycha, moją tożsamość ps. „Ruda”,
 w parafialnym księgu rzymsko-katolickim
 we wsi Bronowo, gm. Wierza, pow. Łomża, woj. białostockie.
 Z powyższego małżeństwa jestem ojcem córki
 urodzonej w 1947r.

31 marca 1947r. amunicyjny jestem się ujawnić
 z całym oddziałem w Łomży w PVBP. Decyzje
 o ujawnieniu były podkultowane tym, że mając
 powiązanie z organizacją podziemną „WiN”, które to
 ujawniło się pierwotnie - odkryła masę struktury
 organizacyjnej wrogom.

Verte

Ujawnienie się już nie pomaga i 5.09.1947r. zostałem 4)
aresztowany przez UB w Łomży. W maju 1948r. skazany
zostałem na dożywocie, przez Wojskowy „Sąd” Reforowany
w Białymstoku. Od 5.09.1947r., do 5.05.1948r.,
przebywałem w więzieniu w Białymstoku. Od 6.05.1948r.
do 1.03.1955r., przebywałem w więzieniu we Wrocławiu.
Od 2.03.1955r., do 27.04.1956r., przebywałem
w więzieniu w Szamnie i to było moje ostatnie
miejsce odosobnienia. Na mocy amnestii otrzymałem
„wolność”, ale przez długie jesene lata jestem pod
stałą obserwacją SB i MO

w 1957r. podejmuję pracę w Tomaszowskich Zakładach
Widoków Szlucyjnych w Tomaszowie-Maz.

w 1956r. w grudniu zawarłem związek małżeński
cywilny i z żoną, Białystką, Stanią, zamieniliśmy
do dnia dzisiejszego, moje dwa dzieci.

Od 1981r. jestem rencistą II-giej grupy chorób zawodowych
i rencistą emerytem.

Do mojego życiorysu nic więcej dodać
nie mogę.

Białystki

Życiorys.

Ja, Michal Bierzyński, urodziłem się 16 lipca, 1924 r., w Łodzi i tam ukończyłem szkołę powszechną.

W 1940 roku wywieziono mnie do Niemiec, a w kawiarni, 1943 r. uciekam do Polski i wstępuję do organizacji podziemnej N.O.W., na terenie powiatu Mińsk-Maz., przyjmując ps. Szp, z obowiązkami tylko konspiratora, a dowódcą tej placówki był kol. „Mian” Krzysztof Gajski. Na początku kwietnia 1944 r. jestem w oddziale partyzanckim N.S.Z. na Lubelszczyźnie, pod dowództwem por „Jędrka H-go”, zachowując w/w ps.

Po niedługim okupacji bolszewickiej, od początku września, 1945 r., pod tym samym ps. jestem na Białostocczyźnie, w organizacji podziemnej N.S.Z., pełniąc tam obowiązki dowódcy oddziału uzbrojonego, oraz szefa Pogotowia Akcji Specyjnej pow. łomżyńskiego, z działalnością w powiatach: łomżyńskim, grzyweńskim, pistim, koleńskim, zembrowskim i białostockim.

5 września, 1947 r. zostałem aresztowany przez PUBP w Łodzi i ałożony w Sądzie Rejonowym w Żoliborzu, skazany na k.s. z zamiarem na dożywotnie więzienie, gdzie (wronki) Frymmanowi mnie 8 lat i 11 m-cy. Po opuszczeniu więzienia, 26 maja 1956 r., w 1947 r. podjąłem pracę w PZNS w Sommersowie-Maz. i z tego zakładu w 1981 r. odchodzę na rentę, w [REDAKTOR] zamieszkuje do dnia dzisiejszego. Bierzyński